

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## Absolutne prawo weta otrzymał prezydent Estonii

TALLIN, 30.10. Komisja konstytucyjna estońskiej rady państwa uchwaliła wniosek, rozszerzający kompetencje naczelnika republiki estońskiej i udzielający mu prawo weta w stosunku do wszystkich dekretów rządu. Projekt ten wejdzie pod obrady rady państwa w pierwszej połowie listopada.

## Brak ludzi na Litwie

Urzednicy zajmują po trzy stanowiska

RYGA, 30.10. — Tel. wł. — Donoszą z Kowna, że dyrektor urzędowej agencji prasowej „Elita” p. Jakobas mianowany został radcą prawnym ministerstwa spraw wewnętrznych w Kownie. Jest to już trzecie stanowisko, jakie p. Jakobas równocześnie zajmuje, gdyż prócz dyrektury „Elity” pełni on jeszcze urząd dyrektora „departamentu obrony obywatelskiej” w min. spraw wewnętrznych.

## Tragiczny zgon trzech zakonnic podczas pożaru klasztoru

MONTREAL, 30.10. — Spłonął klasztor w Gatineau Point na przedmieściu Hull. W płomieniach znalazły śmierć 3 siostry, które pożar zaskoczył na najwyższym piętrze. Jedną z sióstr odwieziono ciężko poparzoną do szpitala. Pożar wybuchł prawdopodobnie wskutek nadmiernej ogrzewania się urządzeń centralnego ogrzewania.

## Na podbój bieguna południowego



Norweski statek wielorynczy „C. A. Larsen” opuszcza kalifornijski port San Pedro, woząc na swym pokładzie komandora Byrda i uczestników wielkiej ekspedycji mającej na celu zbadanie okolic bieguna południowego.

## Przerażający objaw zbrodniczości

### Chłopcy-bandyci uzbrojeni w rewolwery urządzali rozbójnicze napady

KATOWICE 30.10. Dwaj młodzi chłopcy, zaledwie wyrosli z lat dziecięcych, 16-letni Paweł Rosoła i 15-letni Kufła napadli na drodze leśnej do Rybnika na 2 przechodzących robotników i pod groźbą rewolwerów obrabowali ich doszczetnie. Zaalarmowani przez obrabowanych robotników, zajęci przy naprawie szosy, puścili się w pogoń za rabusiami, którzy jednak gwałtownym ogniem powstrzymali pościg. Dopiero wczoraj udało się policji ująć młodocianych bandytów. Podczas rewizji znaleziono u nich po 3 rewolwery i duży zapas amunicji. (Ar.)

## Krwawe starcia faszystów z komunistami 6 osób ranionych

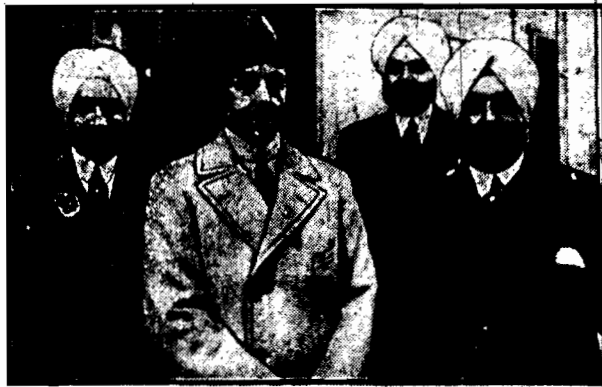
BRUKSELA, 30.10. Podczas wykładu profesora włoskiego Felcciol na temat marszu faszystów na Rzym, doszło do starć między faszystami belgijskimi i komunistami. Policja musiała interwenjować. Raniono 6 komunistów, a 20 aresztowano.

## Uczony złodziej



Prof. Ozubowski, emigrant rosyjski, który stał się znany w Berlinie, dzięki swym koncertom z faloterowych, jest aresztowany pod zarzutem wielkiej kradzieży biżuterii w Brukseli.

## Władcy Wschodu i Zachodu



Maharadza Patiala w gościnie u króla Alfonsa hiszpańskiego

## Marszałek Piłsudski na Zamku i u premiera Bartla

WARSZAWA, 30.10. został przyjęty przez Prezydenta Rzplitej. Premier Bartel odbył wczoraj rano konferencję z marszałkiem Senatu, Szymańskim, poczem przyjął posła Kościalkowskiego, oraz odbył dłuższą konferencję z drugim zastępcą szefa sztabu generalnego płk. Pierackim. O godz. 6 wieczorem przybył do prezydium Rady ministrów Marszałek Piłsudski i odbył krótką naradę z p. premierem, poczem wyjechał na Zamek, gdzie

## KLUB B. B.

WARSZAWA, 30.10. Posiedzenie ogólne klubu B. B. zwołane zostało na środę 31 b. m. godz. 3 po poł.

## 8 godzin dziennie

pracować będzie górnośląski hutnik

Pan minister pracy i opieki społecznej zarządził, aby od dnia 15 listopada do 31 grudnia we wszystkich hutach górnośląskich wprowadzono 8 godzinny dzień pracy. Z końcem więc roku bieżącego przedłużenie czasu pracy w hutach górnośląskich ostatecznie będzie zniesione, oprócz tak zwanego „dogotowia pracy”.

## Za kaucją 40 i 60 tysięcy złotych sąd lwowski zwolnił oskarżonych o wielkie nadużycia kolejowe

LWÓW, 30.10. Izba radnych sądu okręgowego karnego we Lwowie uchwaliła wypuścić na wolność aresztowanych przed kilku miesiącami, obwinionych o nadużycia w związku z dostawami kolejowymi: b. naczelnika wydziału lwowskiej dyrekcji kolejowej Władysława Pawłowicza, po złożeniu kaucji w wysokości 40 tys. zł., dostawcę Lettera zaś za kaucją 60 tys. zł. Przeciwno tej uchwale prokurator zgłosił odwołanie

## Niezwykła katastrofa tramwajowa Wagon zburzył ścianę i wlechał do pokoju

W Łodzi wydarzył się niezwykle wypadek. Tramwaj linii nr. 4, jadący ulicą Pomorską tuż przy parku „Helena” wyskoczył nagle z szyn, potoczył się na chodnik i przebiwszy grubą ścianę budynku, wjechał do pokoju, w którym mieściła się kasa biletowa. Motorowy tramwaj został ranny.

## Aresztowania komunistów ukraińskich w Polsce Centralny komitet partii „zachodniej Ukrainy” w więzieniu

Nasz korespondent lwowski telefonuje: Władze bezpieczeństwa we Lwowie dokonały likwidacji centralnego komitetu partii komunistycznej „zachodniej Ukrainy”. W rece policji politycznej wpadli najwybitniejsi członkowie komitetu w liczbie 45 osób, oraz cały arsenał komunistyczny. Rewizje i aresztowania odbywały się bez przerwy przez dwie doby we Lwowie, Stanisławowie, Łucku i Brześciu nad Bugiem. Partja komunistyczna „zachodniej Ukrainy” działała na terenie 3 województw Małopolski Wschodniej i Wołyń, województwa lubelskiego — głównie w powiecie chełmskim, oraz na terenie kilku powiatów województwa poleskiego. W lokalu centralnego komitetu, mieszczącego się we Lwowie przy ul. Kochanowskiego policja zastała kompletnie urządzone drukarnie, w której drukowano w wielkich ilościach bibulę komunistyczną na całą Polskę. Wśród mnóstwa kompromitujących dokumentów policja znalazła zapiski „Mopru”, wskazujące na bezpośredni kontakt komitetu z Ukrainą sowiecką. Z dokumentów kasowych, jakie wpadły w ręce policji, widać, jak wielkie sumy bolszewicy tożyli na

propagandę komunistyczną w kresowych prowincjach Polski. Budżet centralnego komitetu partii komunistycznej „zachodniej Ukrainy” wynosił 60.000 zł. miesięcznie, czyli blisko trzy czwarte miliona złotych rocznie. Pieniądze te płynęły z kas bolszewickich. Wśród 45 aresztowanych członków centralnego komitetu znajdują się ludzie z rozmaitych sfer społeczeństwa, jak np. inżynierowie i prawnicy, studenci Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, kilku dziennikarzy

## Dziesięciolecie niepodległości Czechosłowacji



Posel Girsza po złożeniu na grobie Nieznanego Żołnierza najwyższego odznaczenia wojskowego wita się z honorową wartą oficerską. Za posłem Girszą szła sztaba generalnego gen. Piłsudskiego.

## Słynny lotnik niemiecki zawałał się nad oceanem Spokojnym i jedzie koleją do Niemiec

TOKIO, 30.10. Japońskie ministerstwo komunikacji oświadczyło, że lotnik niemiecki Hünefeld, który przeleciał swego czasu z Europy na Greeny-Island, niedaleko Ameryki, ostatnio zaś do Tokio, zamierza powrócić do Niemiec, ale drogą lądową i morską. Samolot jego pozostanie w Tokio, ponieważ w czerwcu roku przyszłego Hünefeld zamierza kontynuować swój lot przez Ocean Spokojny. Jak wiadomo, lotnik polski kpt. Orliński odbył lot do Tokio i z powrotem

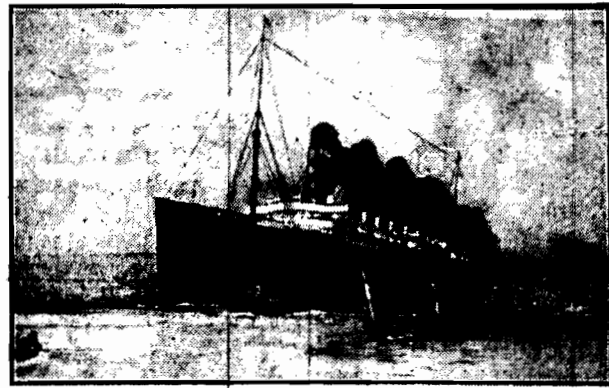
## Hakafystyczna burda przeciw operze polskiej z powodu przedstawienia „Króla Roggera” Karo'a Szymanowskiego

BERLIN 30.11. — Tel. wł. — Na wczorajsze przedstawienie opery Karo'a Szymanowskiego „Król Rogger” w teatrze miejskim w Dulsburgu stahlhelmowcy wykupili bilety na sumę 1000 mk. Przybywszy masowo urządzili oni demonstrację hakafystyczną gwizdaniem i okrzykami „Precz z Polską”. Publiczność rzęsił oklaskami usiłowała zagłuszyć demonstrantów, których po opuszczeniu kurtyny częściowo usunieto z sali. Przerwany spektakl udało się następnie w obecności kompozytora doprowadzić do końca. (

## Niemiecko-rumuński układ handlowy zawarty

BUKARESZT 30.10. — Układ handlowy między Rumunią i Niemcami jest już parafowany. Niemcy zobowiązały się m. in. pomóc Rumunii przy stabilizacji waluty.

## Statek — rekordzista



Wielki parowiec transoceaniczny „Mauretania”, który przebył Atlantyk w rekordowym czasie 5 dni 2 godziny 34 minuty.

## Skład przemycanych futer odkryto w Katowicach „Kuniec” z Kalisza

KATOWICE, 30.10. Policja tutejsza po długich poszukiwaniach wykryła skład futer przemycanych z zagranicy. Właścicielem okazał się niejaki Michał Rigel, pochodzący z Kalisza, który niedawno osiadł na Śląsku. Jak dochodzenie wykazało, futra sprowadzał z Lipska przez Odańsk. Tłumaczył się, że futra nabył w Krakowie, jednakże nie mógł tego twierdzić poprzec żadnym dowodem. Władze skonfiskowały futra wartości kilkunastu tysięcy złotych.

## Zbrodniczy kupiec dostarczał wojsku mięso z chorego bydła

LWÓW, 30.10. Z Borszczowa donoszą, że dostawca mięsa do jednego z batalionów KOP'a Herman Rosenwald, który dostarczał mięsa z bydła chorego, dob janego w ostatniej chwili z konieczności, lub z bydła, które padło na niewiadomą chorobę.

## Laureat nagrody Nobla



lekarz francuski prof. Nicolle, dyrektor Instytutu pasterowskiego w Tunisie.





Z czasów dziecięcych  
radia



Jeden z najstarszych radiodoborników  
z przed lat przynajmniej dziesięciu.

# FABRYKA POWODÓW DO ROZWODU

## Dwie piękne dziewczyny spowodowały 300 rozwodów

Nowojorska policja aresztowała onegdaj niejaką miss Larsen wraz z dwoma jej sekretarkami.

Powód tego aresztowania jest tego rodzaju, że może on doskonale posłużyć jako osnowa zabawnej farsy.

Mianowicie miss Larsen utrzymywała „Biuro dostarczania powodów do rozwodu”.

Okazuje się, że ta oszłobła instytucja miała bardzo licznych klientów, rekrutującą się ze sfer zamężnych kobiet.

Dochody były duże i umożliwiały właścicielce luksusowy tryb życia.

Miss Larsen pozostawała w kontakcie z kancelariami znanych adwokatów. Jeżeli do adwokata zgłaszała się klientka, oświadczała, że pragnie rozwieść się, a nie

może znaleźć decydującego dla sądu powodu, to odsyłano ją do miss Larsen.

Kierowniczka „Biura dostarczania powodów do rozwodu” postugiwała się wówczas swymi sekretarkami, młodemi, urodziwymi, eleganckimi osobami.

Zwykle sprawę przeprowadzano według pewnego szablonu.

Mąż, o którego w danym wypadku chodziło, otrzymywał bilecik z zaproszeniem od zachwyconej nim

nieznajomej do teatru lub do kina.

„Tyle o panu słyszałam dobrze, a twarz pańska jest niezwykle sympatyczna i ujmująca, pragnęłabym zawrzeć z panem znajomość”.

Niewiele z pośród upatrzonych ofiar wymknęło się chytrym agentkom biura. Większość mężów szła na lep ponętnej wezwania. A każdy z nich przekonawszy się, że autorka bileciku jest ładną młodą niewiastą, chętnie godził się na drugie i trzecie spotkanie.

Przy czwartej schadzce zjawiała się zazdrosna żona w towarzystwie detektywów... Małżonek przychwytywany na zdradzie nie mógł przeczyć faktowi i powód do rozwodu gotowy...

Biuro po zręcznym zainscenizowaniu tej awanturki przedkładało rachunek, klientka płaciła, adwokat wnosił skargę rozwodową i sąd uwalniał żonę od męża, przy czym małżonek jako strona winna ponosił wszelkie koszty.

Według dotychczasowych obliczeń sekretarki pani Larsen spowodowały 300 procesów rozwodowych. Honoraria w niektórych wypadkach dochodziły do 2.000 i 3.000 dolarów.

Anonimowe listy powiadomiły policję o metodach pani Larsen.

Przez kilka tygodni detektywi obserwowali piękne asystentki pani Larsen i ostatecznie doprowadziło to do aresztowania właścicielki biura i jej sekretarek.

Lokal „biurowy” władze opieczętowały.

8-letni chłopiec



dźwiga na sobie most, konia i jeźdźcę u czuje się świetnie.

### Loterja L. O. P. P. na kolejach

P. minister komunikacji zezwolił L. O. P. P. na sprzedaż na terenach dworców kolejowych biletów loteryjnych, urządzonych specjalnie w celu zebrania funduszy na budowę Szkoły pilotów w Radomiu.

### Conan Doyle wywołuje ducha Józefa Conrada-Korzeniowskiego

Mało ludzi wie, że słynny autor Sherlocka Holmesa jest katolikiem. Jeszcze mniej, że jest wychowankiem Jezuitów, ale prawie wszyscy jego czytelnicy wiedzą, że jest zapalonym spirytystą.

Te trzy rzeczy wprawdzie trudno się godzą ze sobą, co jednakże nie zmienia faktu, że Conan Doyle jest dziś głową spirytystów angielskich.

Głównie były produkowane przez niego fotografie rusałek i karlików, zdejmovane rzekomo przez dwie dziewczynki prowincjonalne, a niemniej głośne komunikacje z duchami zmarłych ludzi współczesnych.

Ostatnio jednak sensacyjność tych komunikacji, rzekomych, czy prawdziwych, dosięgła szczytu gdyż Conan Doyle zdołał podobno nawiązać stosunki z marszałkiem Haigem, wodzem angielskim podczas wielkiej wojny i z wielkim pisarzem Józefem Conradem Korzeniowskim.

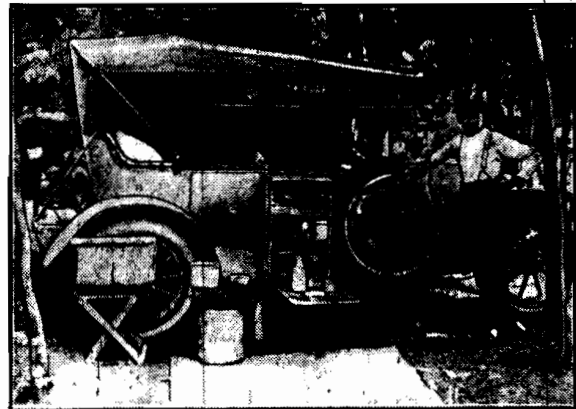
Rozmowy z Haigem mniej nas obchodzą, raz, że to obca dla nas osoba, a powtóre że to, co duch Haiga miał powiedzieć Conan Doylemu, było przeznaczone jedynie dla rodziny marszałka i nie zostało podane do publicznej wiadomości.

Co się zaś tyczy Conrada Korzeniowskiego, to Conan Doyle go nie wywoływał, tylko raczej odwrotnie: duch Conrada szukał Conana Doyle'a.

Mianowicie do niego zgłosiło się pewne medium, które oświadczyło mu, że jakiś duch je napastuje, prosząc o połączenie z Conanem Doylem. Urządzono więc wspólny seans, a wtedy pokazało się, że to duch Conrada Korzeniowskiego, który prosił Conana Doyle'a, aby dokończył powieść, którą Conrad pozostawił nieskończoną z powodu nagłej śmierci.

Conan Doyle jest przekonany o prawdziwości tych wieści z zaświatów, które w Anglii zrobiły wielkie wrażenie.

### Automobil wycieczkowy



Samochód, którym w Ameryce nawet robotnicy udają się co sobota na wycieczki, jest jak widzimy ruchomym hotelem.

### „MY KOCHAMY P. SWITALSKIEGO” Bezpartyjna opinia 11-letniej Krysy

W domu moich przyjaciół serdecznych — wielka radość. Uśmiechnięty ojciec, rozpromieniona matka, a 11-letnia Krzysia, moja wienka przyjaciółka (bo przynoszę jej balony i rozmawiam z nią o literaturze) poprosiła nie posiadać się z radości...

— Co się stało? wygrałaś dolarówkę, przecie jeszcze nie pierwszego listopada.

— Krzysia ma wakacje! — woła matka.

— Jakim cudem? Szkarlatyna w szkole?

— A bodaj żeś... co za pomysł. Minister oświaty Świtalski dodał do czwartku, Wszystkich Świętych, dwa dni wolne od nauki piątek i sobotę, żeby „bak” odpoczęły...

— Doskonała myśl. Czemu to za naszych czasach takich mistrów nie było. Bodaj się rozdzielili na kamieniu.

— Aha, to jeszcze nic, dodaje Krzysia, pan minister zarządził, żeby w sobotę dzieci — to jest niby my — także wiedziały, że 11-go jest dziesiąta rocznica Niepodległości... Bo niedziela to niedziela, wadomo, i nie liczy się... My bardzo kochamy pana Świtalskiego — zakończyła Krzysia bezapelacyjnie.

No cóż, tylko zazdrościł dzieciom takiego ministra.

### KŁĘSKA POŻARÓW W WIELKOPOLSCIE Drugi pożar stodoły z odoalen a

POZNAŃ 30.10. — Tel. wł. — Po niedawno notowanych w kilku miejscowościach pożogach, których ofiara padły stodoły z tegorocznymi zbiorami o wartości, idącej w dziesiątki tysięcy zł., przyszła ubiegłej nocy kolej na dwie stodoły w Iwnie pod Koźłystym w majątku hr. Ignacego Mielżyńskiego, właściciela znanej stadniny hodowlanej i stajni wycięgowej. Spłonęło tam zboże wartości zgóra 200.000 złotych.

Słędzwo wykazało, że obie stodoły położone od siebie w znacznej odległości, zostały podpalone.

### Kolumb nie odkrył Ameryki... Zdradziecki kamień runiczny

„My, pięciu Gotów i 22 Norwegów, znajdujemy się na wyprawie, podjętej z Vinlandu na zachód. Założyliśmy obóz, w odległości jednego dnia drogi od tego kamienia. Opuściliśmy ten obóz na dzień jeden, udając się na połów ryb. Kiedyśmy powrócili, zastaliśmy tam naszych towarzyszy pobitych, leżących w kałuży krwi. Zdrowaś Marja, wybaw nas od wszelkiego złego. Pozostawiliśmy dziesięciu naszych ludzi na morzu, na straży naszych okrętów, o 14 dni drogi od tej wyspy. Działo się to w r. 1362”.

Kamień z takim napisem w starodawnym języku skandynawskim, znaleziony w Ameryce Północnej, w stanie Minnesota, zdaniem amerykańskiego profesora, a Norwega z pochodzenia, Hjalmara Rueda Holanda, jest dowodem, że Kolumb nie odkrył Ameryki, albowiem już w 14 wieku dotarli tam Skandynawowie.

Profesor Holand twierdził nawet, że można dojść jako to była wyprawa, która w r. 1362 dotarła do amerykańskiego kontynentu.

Mianowicie w r. 1355 król Magnus Erikson postanowił zmusić siła mieszkańców Grenlandii do powrotu do chrześcijaństwa. Wy-

słał więc wyprawę pod wodzą Pawła Knudsona. Mieszkańcy Grenlandii, z obawy przed tą wyprawą, uciekli, prawdopodobnie do Ameryki, bliskiej już Grenlandii, wyprawa Pawła Knudsona ścigała ich i zapewne także dotarła na drugą półkulę.

Pominawszy jednak już sprawę autentyczności, lub nieautentyczności opisanego kamienia, sam fakt dotarcia Pawła Knudsona do Ameryki, nie daje mu prawa do nazwy jej odkrywcę.

Przedewszystkiem bowiem nie ma wcale wiadomości, że powrócił do Europy, że nie zginął w Ameryce. Powtóre nie ulega wątpliwości, że jeżeli nie Knudson i nie jego wyprawa, to inni Skandynawowie do cierałi do Ameryki.

Istnieją na to liczne dowody, jak również na to, że i rozbitkowie innych narodów tam się dostawali.

Ale jedni i drudzy nie wiedzieli o tem, że odkryli nową część świata, przypadkowo znaleziona przez nich droga przechodziła w nie pamięć, ludzkość z ich przypadku nie odnosiła żadnej korzyści, tak że tego nazwać nie można odkryciem Ameryki, którego Kolumb dopiero dokonał.

### Uroczę triumfatorce



Reprezentacyjny zespół hasezy — chluba stolicy, który w niedzielę pokonał reprezentację Łodzi w stosunku 12:1.

### Pięcioletni chłopiec zabił stałówką 8-letniego towarzysza zabawy

WARSZAWA, 30.10.

Tragiczny i niezwykle wypadek zdarzył się przy ul. Wolności nr. 5.

5-cioletni Zygmunt Kozłowski bawił się z 8-letnim Czesławem Kornackim (Kacza 3).

W czasie zabawy chłopcy posprzeczali się, a następnie zaczęli się bić. Kozłowski chwycił ze stołu pióro i uderzył nim to-

warzysza w skroń nad lewym okiem.

Stałówka przecięła głęboko skórę i utkwiała w kości, nadwrażając nerw oczny.

Mimo usilnej pomocy lekarskiej chłopca nie udało się uratować.

Nastąpiła gangrena i po piętnastu godzinach Czesło Kornacki wśród strasznych męczarni życie zakończył.

### Smutny bohater gwałtów płońskich wódz wiejskiej ciemnoty były poseł Sawicki przed sądem

Płońsk, 30.10. Korrespondencja własna

Ciemne, zło chłopisko, plód partyjniczej demagogii, która tego nieuczka na posła wyprymowała b. poseł Sawicki stoi przed sądem okręgowym w Płońsku, oskarżony o podburzanie ludu przeciw władzom, gwałty publiczne i bunt.

B. poseł, osobistość z pod ciemnej gwiazdy miał niestety szeroki posłuch wśród miejscowej ciemnoty. Enecja mu patronowała, więc póki była siła Sawicki nie bał się niczego.

Teraz pod ciężkimi zarzutami zasiadł na ławie oskarżonych.

Kim jest p. Szczepan Sawicki i co o nim mówią?

Persona grata na całe starostwo, chłop z chłopów ongiś na 18 morgach, a obecnie no suwerenistwie na 2 włókach, pyskаты od ucha do ucha i krzykacz. Słowem, mądrala, co się zowie, zna wartość swoją i „swego” ludu.

Na całe starostwo płońskie nie ma popularniejszej osoby. Kmiotko wie za nim gonia, bo im basować umie, więc też Enecja dygala przed nim uprzejmie, zezując pod strzechy. Pod jej miłosnem spojrzeniem działo mu się świetnie.

Do Warszawy jeździł darmo, ściśkał się za rękę z największymi i gruntował swą osobę.

Gdy został prezesem miejscowego Banku Spółdzielczego, przepędził zgrupowaną w nim inteligencję, oświadczaając wszem wobec:

— Mineli casy inteligentne, teraz chłop pluje w garść i pokazuje, jak się rzadzi.

Mądrzejsze jeszcze sentencje powiadał, gdy był posem.

Zresztą przez cały czas swej kadencji w Sejmie głosił ani razu nie zabrał.

Teraz urwało się.

Natknąwszy się w sądle płońskim na nietyłe siermiężna, le ubraną z waszcza rzeszę, zresztą z wiechlicami w cholewach, począł rozglądać się, gdzie są ci rebeljanci z ubiegłej kadencji sejmowej.

### W tygodniu propagandy samowystarczalności gospodarczej



Grupa akademików, która uczestniczyła w „ścięcia” symbolów importu do Polski na gilotynie na placu Saskim w Warszawie



Główny aktor symbolicznego zgilotynowania na placu Saskim figur, przedstawiających import do Polski.

### Lep na pieniądze przez 10 dni

BERLIN 30.10. Na wschodnich przedmieściach Berlina kęcili się niemal przez całe lato dwaj młodzi chłopcy, którzy zjawiali się u właścicieli domów przebrani w płócienne płaszczki i proponowali wyciępienie much w kamienicy.

Przeważnie angażowano ich i płacono po 20 marek dziennie. W ten sposób zarobili w sezonie pokaźne sumy, ale much nie wytepiłi.

### Strajk robotników ziemnych w Zagłębiu Dąbrowskiem

SOSNOWIEC 30.10. Robotnicy, zatrudnieni na robotach ziemnych towarzystwa ramowajów elektrycznych w Zagłębiu, porzucili w dniu dzisiejszym pracę i przystąpili do strajku, żądając podwyżki płac do tychczasowych o 15 groszy za godzinę.

Dyrekcja zachowuje się wobec żądań robotników oprnła

# R. Miejska stwierdza, że Magistrat jest niezdolny do pracy

## Rezygnacja prezydenta miasta Dalszy ciąg sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 29-go bm.

Po przerwie o godz. 11 wiecz. zabiera głos prezydent miasta celem odparcia zarzutów, skierowanych przeciwko niemu przez Komisję Rewizyjną. Odpowiada on oddzielnie na każdy punkt i uważa, że przewodniczący Komisji Rewizyjnej meo. Ziemiński przemiłował jak prokurator. Komisja Rewizyjna prowadziła dochodzenie straszenie. Magistrat samista rozstrzygał sprawy, przekazywał wszystko do komisji. Komisja nic nie robiła i żadnego protokołu z ich prac prezydent nie otrzymał. Jaskrawym dowodem przewlekania spraw przez Magistrat wskazuje sporów pomiędzy ławnikami jest fakt, że lokal w domu miejskim po Urzędzie Miar i Wąg stał próżny w ciągu 6 miesięcy tylko z tego powodu, że część ławników chciała tan lokal oddać p. X, a druga część p. Y. Z powodu targów o kandydata na kasjera nie otwarto drugiej kasy miejskiej. Protokół Komisji Rewizyjnej nie ma prawie żadnych podsta. Jedyny istotny zarzut to sprawa Wystawy Rolniczo-Przemysłowej, ale prezydent podpisał rachunki za większe sumy, uważając, że Wystawa ta przynosi duże korzyści miastu.

Ławnik Flomenbaum, oponując prezydentowi, zaznacza, że kiedy składał swój wniosek, nigdy nie przypuszczał, że sprawa ta stanie się przedmiotem obrad Rady Miejskiej. Ławnicy chcieli, aby to było zatwierdzone w łonie samego Magistratu. Prezydent przyszedł sprawę przekroczeń wyjaśnić i zatwierdzić, lecz tego nie uczynił. Przekroczenia oczywiście nie są jeszcze nadużyciami, lecz należało przecież położyć kres temu. Ławnik Flomenbaum omawia poszczególne przekroczenia, opowiadając nie bez humoru jak pewnego pięknego dnia zauważył w parku miejskim w Zwierzyncu pasące się krowy i dopiero wtedy dowiedział się, że wydzierżawiono grunt miejski na pastwisko urzędnicze Magistratu za 125 zł., choć nie składała podania i mimo, że można było uzyskać za to pastwisko dwa tysiące złotych.

Dłuższe przemówienie, utrzymane w tonie ostrym lecz rzeczowym, wygłosił radny Waks (Bund). Kiedy przed kilkoma tygodniami wpłynął na Radę Miejską wniosek ławników w sprawie przekroczeń postąpiłszy lojalnie, przekazując go do Komisji Rewizyjnej do zbadania. Teraz po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej nie mamy już żadnych wątpliwości. Zarówno protokół jak i wyjaśnienie prezydenta i ławników wykazują, że takiego Magistratu, jaki powinien być, nie mamy. Członkowie Magistratu nie mają zaufania jeden do drugiego. Każdy wniosek przekazywany był przez Magistrat do komisyjnego badania, bo każdy ławnik miał zaufanie tylko... do siebie samego. Prezydent przyczynił się do tego, że urzędnicy, szczególnie naczelnicy wydziałów, robią co chcą. Doszło do tego, że naczelnicy wydziałów sami rozpisują przetargi i cały Magistrat oraz poszczególne ławnicy dowiadują się o przetargach dopiero z ogłoszeń w prasie. Wiceprezydent i ławnicy nie zdobyli się na należyty kontrolę. Każdy ławnik dowiadywał się o prze-

króceniach w innych wydziałach, natomiast nie widział tych przekroczeń w swoim wydziale. Zwracając się do prezydenta miasta, mówca powiada: „Mnie jest, że pan, panie prezydencie, uznaje swoją pracę za pożyteczną dla miasta. Trzeba aby również dało to uznać. Tymczasem tego nie ma. Większość, która pana wybrała nie ma zaufania do pana, a i opozycja też go nie żywi. Opiara się pan więc tylko na swoim zaufaniu. To trochę żałośnie”. W konkluzji radny Waks domaga się ustąpienia prezydenta i całego magistratu.

Radny meo Dorotyński (Klub Większości Polskiej) również podaje ostrej krytykę działalności Magistratu. Radni i Magistrat zapominają o głównym celu naszej pracy samorządowej: o racjonalizacji gospodarki miejskiej. Radni Komisja Rewizyjna nie doprowadziła swoich prac do końca. Część Komisji zmuszona była opuścić dzisiejsze posiedzenie Komisji Rewizyjnej, gdyż uważała, że ze względu na dobro miasta

naależy wyciągnąć konsekwencje z przeprowadzonych badań i złożyć odpowiednie wnioski. Cały Magistrat, poczawszy od prezydenta i kończąc na naczelnikach wydziałów, działał na niekorzyść miasta. Niema przytam złej woli lub nadużyć. Każdy z nich jest bardzo sympatycznym i porządnym człowiekiem, ale wszyscy razem nie stanowią ciała zdolnego do pracy. Prezydent miasta pozostał w Magistracie jako osobny człowiek. Miał swoich kapitałów-naczelników wydziałów i dowodził nimi, podczas gdy ławnicy byli dezertarami i zdaleka przypatrywali się wszystkiemu.

Ponieważ była uchwała, że prezydent może własną władzą zwalniać w pilnych wypadkach na wydatki do 1.000 zł., przeto od razu wszystko stało się nagie i pilne. Wszystkie się paliło i prezydent podpisywał wydatki bez uchwał Magistratu i Rady Miejskiej. W wydziale technicznym zatwierdzone tę sprawę bardzo wygodnie, bo przecież wydatek nawet 10.000 zł. można łatwo rozbić na 10 pozycji po 1.000 zł., które prezydent może sam zatwierdzić.

W konkluzji swego przemówienia meo. Dorotyński mówi, że tak dalej nie może być i prosi Radę o uchwalenie wniosku, stwierdzającego, że Magistrat w obecnym składzie nie jest zdolny do pracy. Radny meo. dr. Ziemiński replikuje meo. Dorotyńskiemu i uważa, że obowiązkiem Rady Miejskiej jest nie jątrzyć, lecz wyszukać środki celem zaradzenia złu. Trzeba wzajemnie porozumieć się aby naprawić omyłki. Mówca proponuje by nad każdym z punktów protokołu Komisji Rewizyjnej, ustalających winę prezydenta i poszczególnych członków wsgl. urzędników Magistratu głosować oddzielnie.

Przed przystąpieniem do głoszenia przy stole prasy stało się wiadome, że prezydent miasta złożył swój rezygnację. Istotnie po kilku chwilach, kiedy radni zamierzali byli udać się na naradę przed głosowaniem przewodniczący prof. Młyński z widocznym wzruszeniem odczytuje pismo prezydenta miasta p. k. Ostrowskiego tej treści: „Wobec tego, że współpraca moja z obecnym składem Magistratu jest niemożliwa, gdyż zamiast dobrej woli i chęci pracowania dla dobra miasta natrafiam na ścisły opór i przeszkody ze strony poszczególnych ławników, składam niniejszym swój mandat do dyspozycji Rady Miejskiej, zrzekając się temsamem odpowiedzialności na księżożki.

W konkluzji swego przemówienia meo. Dorotyński mówi, że tak dalej nie może być i prosi Radę o uchwalenie wniosku, stwierdzającego, że Magistrat w obecnym składzie nie jest zdolny do pracy. Radny meo. dr. Ziemiński replikuje meo. Dorotyńskiemu i uważa, że obowiązkiem Rady Miejskiej jest nie jątrzyć, lecz wyszukać środki celem zaradzenia złu. Trzeba wzajemnie porozumieć się aby naprawić omyłki. Mówca proponuje by nad każdym z punktów protokołu Komisji Rewizyjnej, ustalających winę prezydenta i poszczególnych członków wsgl. urzędników Magistratu głosować oddzielnie.

Po wznowieniu posiedzenia radny Lifszyc popiera wniosek o przegłosowanie najpierw poszczególnych punktów protokołu Komisji Rewizyjnej, ustalających winę prezydenta i członków Magistratu. Radny meo. Olszński uważa natomiast, że trzeba przedewszystkiem przegłosować wniosek radnego meo. Dorotyńskiego, stwierdzającego niadułość całego Magistratu.

Po krótkiej dyskusji na temat kolejności głosowania nad wnioskami doszło do porozumienia, gdyż opinia Rady Miejskiej wobec całego Magistratu mimo różnic partyjnych była już jednolita.

Radny dr. Edalsztejn, przemawiając w kwestji formalnej głosowania, zaznacza jednocześnie, że frakcja właścicieli nieruchomości żywi zaufanie do swego ławnika inż. H. Lifszyc.

Analogiczne oświadczenie składa radny Goldman (Bund) oświadczenie do ławnika Flomenbauma.

Radny J. Lifszyc oświadcza, że wszelkie frakcje żydowskie żywią zaufanie do swoich ławników, to jednak będą głosować za wnioskiem radnego Dorotyńskiego.

Rada najpierw zatwierdza protokół Komisji Rewizyjnej, ustalający winę władz magistrackich.

Następnie elbrzymią większością 31 głosów wszystkich frakcji polskich i żydowskich z wyjątkiem Bundu Rada uchwala następujący wniosek, złożony przez radnego meo. Dorotyńskiego:

„Przyjmując do wiadomości sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, Rada Miejska wyraża przekonanie, że Magistrat w obecnym składzie nie jest zdolny do produkcyjnej pracy. Uchylenie osób winnych, ujęte w protokole Komisji Rewizyjnej, winny być rozpatrzone przez przyszły Magistrat”.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania, ławnik inż. Lifszyc składa oświadczenie, że nie chce stanowić ewentualnej przeszkody przy rekonstrukcji Magistratu, wobec czego składa swój mandat do dyspozycji frakcji właścicieli nieruchomości.

Na tem przewodniczący o godz. 2 min. 15 w nocny zamknął przesileniowe posiedzenie Rady Miejskiej.

### Teatr „Narodowy” w Białymstoku

W dniu 2-go listopada przyjeżdża do Białegostoku teatr „Narodowy” z Warszawy, który przez dwa wieczory (t.j. 2 i 3 listopada) gra będzie komedję Perzyskiego „Dziękuję za służbę”.

### ANIOŁ ULICY

**DO SPRZEDANIA** lub do wynajęcia duży lokal fabryczny 4 piętrowy z placem. Informacje u właśc. Lipowa 48.

### Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjnie. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczą listownie buchalterji, rachunkowości kupleckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji pisaną na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo Zjadacie prospektów. 1029

### Ogłoszenia drobne

Zgubiono portfel z dowodem osobistym wydanym przez Starostwo Białostockie na imię Rachelli Retowickiej, c. Gda lego zam. ul. Grodzka 10 w Białymstoku oraz zaświadczenie urzędu gminy w Grodku na imię Nadzi Tarasewicz.



### Dzisiejsze „Święto oszczędności”

Dziś Polska obchodzi „Święto oszczędności”. Święto to ustanowione zostało dla spopularyzowania wśród szerokiej warstw społeczeństwa zmysłu oszczędności.

W krajach zachodnich ludność w daleko większym stopniu, niż u nas rozumie ogromne znaczenie gromadzenia oszczędności.

Każdy jest w stanie zaoszczędzić trochę grosza aby zabezpieczyć się na starość lub na wypadek większych, nieprzewidywanych

wydatków.

Oszczędzając coś niecoś z naszych zarobków i lokując te oszczędzone pieniądze w P. K. O. lub innych instytucjach finansowych nie tylko myślimy o swojej przyszłości ale i przyczyniamy się wydatnie do ożywienia życia gospodarczego kraju.

Wakulek zmniejszenia się obieg papierowego pieniądza i zasilenia instytucji finansowych utrzymamy kraj od przesilen gospodarczych.

W dniu dzisiejszym we wszystkich szkołach odbędą się pogadanki na temat znaczenia oszczędności. Dzieci zachęcane będą do zbierania choćby najdrobniejszych oszczędności na księżożki.

### Posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości

W dniu dzisiejszym w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem p. Wojewody Kirsta odbędzie się drugie ogólne posiedzenie Wojewódzkiego Ko-

mitetu obchodu 10-lecia Niepodległości, przy czym zostaną ostatecznie ustalone projekty żywych pomników i program uroczystości w dniu 10-go i 11-go listopada r.b.

### Pamięci poległych obrońców Ojczyzny

Z inicjatywy Zarządu Federacji Polakich Związków Obrońców Ojczyzny w Białymstoku ku uczczeniu pamięci poległych obrońców ojczyzny w dniu 3 listopada r. b. odbędzie się o godz. 10-cj meze żałobna w kościele farnym, oraz

w kościołach innych wyznań i synagogach; o godz. 10 m. 45 złożenie wianca na płytce Nieznanego Żołnierza i przemówienie o kolicznosci i o godzinie 15-aj nabożeństwo żałobne na omentarzu wojskowym w Zwierzyncu.

### Przedłużenie rejestr. młodzieży zatrudnionej w warsztatach przemysłowych i rzemieślniczych i zapisy do miejskiej szkoły zawodowej dokształcającej

Rejestrację młodzieży zatrudnionej w warsztatach przemysłowych i rzemieślniczych przedłużono do dnia 6 listopada b.r.

Zapisy do miejskiej szkoły zawodowej dokształcającej przyjmują Sekretariat Szkoły w dnach 31.X,

2, 3, 5 i 6 listopada b.r. od godz. 18 do 21 w lokalu szkoły powszechnej Nr 4 przy ul. Sienkiewicza Nr 61.

Przy zapisach należy przedłożyć metrykę urodzenia i świadectwo odbytej nauki w szkole powszechnej.

**„APOLLO”** Początek o godzinie 6<sup>30</sup>, 8<sup>25</sup>, 10<sup>20</sup> wieczór.  
Przygody miłosne Cara Wazechroji. Gehenna więźniów politycznych.  
**OSTATNI CAROWIE**  
Pochód skazańców poprzez śnieżne pustynie Syberji. Bestjałskość i zęcanie się nad skazańcami.

**ANIOŁ ULICY**

**M. Abramski**  
Lekarz-Dentysta  
Choroby jamy ustnej i zębów.  
Zęby sztuczne.  
przyjmuje w godzinach 10-3 ppoł.  
1-8 wieczór.  
ul. Sienkiewicza nr. 2, Telef. 8-72.

**„Modern”** DZIŚ SENSACJA! Początek 6<sup>0</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup> w.  
Pierwszy Polski Film opiewający dolę i niedolę legionistów.  
**SZALEŃCY**  
W rolach głównych: Artyści scen polskich W rolach głównych:  
**I. Gawiećka, M. Czauski**

**OBUWIE** nawet najbardziej zniszczone farbuje na dowolny kolor

**Dr. L. Kryński**  
Chor. weneryczne, skórne i moczopłotowe  
Leczenie, przedwzięcia i zdjęcia  
promieniami ROENTGENA  
Nadwrotność i inne choroby.  
Przyjmuje od godz. 8-11 i 5-7 Kobiety od 7-9  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 25, tel. 5-87.

**Dr. M. Kacnelson**  
choroby wasser-czasz-skróne  
Przyjmuje od godziny 9-aj do 1-aj  
1 od 4-aj do 7-aj  
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

**„SKINOL-FARBA”**

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość spłaty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, swycyjalna połowa spłaty redakc. — 25 groszy, drobne za wiersz 20 groszy. Ubiad ogłoszeń dwumiesięczny. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie